

Arkadiusz Indraszczyk

Wacław Soroka - ludowiec na emigracji : szkic biograficzny

Niepodległość i Pamięć 25/4 (64), 167-203

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Arkadiusz Indraszczyk

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Humanistyczny

**Wacław Soroka – ludowiec na emigracji.
Szkic biograficzny**

Słowa kluczowe

Wacław Soroka, Armia Krajowa, konspiracyjny ruch ludowy, Polskie Stronnictwo Ludowe, Polskie Stronnictwo Ludowe we Francji, emigracja polityczna po 1945 r.

Streszczenie

Wacław Soroka należał do grona inteligencji w Polskim Stronnictwie Ludowym na Uchodźstwie. Urodził się w 1917 r., studiował prawo na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a po wojnie na Uniwersytecie Jagiellońskim i Katolickim Uniwersytecie w Louvain w Belgii. W czasie wojny działał w Armii Krajowej i w Batalionach Chłopskich, był kierownikiem Biura Informacji Okręgu IV BCh Lublin i zastępcą kierownika w BiP AK w Okręgu Lublin. Po wojnie ukrywał się i działał w organizacji „Wolność i Niezawisłość”. W 1947 r. uciekł na Zachód, tam wstąpił do PSL Stanisława Mikołajczyka. Był nieocenionym organizatorem, inicjatorem i animatorem działań PSL we Francji, od 1963 r. członkiem Rady Naczelnej PSL. Od 1954 r. przebywał w USA, gdzie od 1963 r. pracował jako wykładowca akademicki na Uniwersytecie Stanowym Wisconsin w Stevens Point. Zmarł w 1999 r. W swojej działalności naukowej, politycznej i publicznej podejmował takie problemy, jak: zasady organizacji i funkcjonowania polskiej emigracji politycznej, model działalności partii politycznych na emigracji, historia Polski, historia ustroju i prawa polskiego, działalność konspiracyjna w czasie II wojny światowej, demokracja a inne ustroje polityczne, analiza systemów politycznych w państwach ujarzmionych przez ZSRR.

Wacław Soroka urodził się 18 stycznia 1917 roku we wsi Zaborce w powiecie hrubieszowskim na Zamojszczyźnie. Jego rodzicami byli Stanisław i Tekla z domu Dobosz¹. Ojciec był rolnikiem i właścicielem małej firmy budowlanej². Niewiele wiadomo o jego dzieciństwie. W latach 1928–1935 uczęszczał do Państwowego Gimnazjum Humanistycznego w Hrubieszowie, które ukończył z odznaczeniem³. W latach 1935–1939 studiował prawo na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie w czerwcu 1939 roku uzyskał stopień magistra prawa. Od roku akademickiego 1937/1938 był młodszym asystentem (jako wolontariusz), a od roku następnego starszym asystentem w Katedrze Historii Ustroju i Dawnego Prawa Polskiego kierowanej przez Pawła Skwierczyńskiego⁴. W trakcie studiów angażował się w życie społeczne i organizacyjne studentów KUL. Był przewodniczącym Komisji Kontrolującej „Bratniej Pomocy” i przewodniczącym sekcji socjalnej w Komitecie „Bratniej Pomocy”. Soroka był także w latach 1937–1939 prezesem lubelskiego Zarządu Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”⁵. Według informacji Służby Bezpieczeństwa PRL Soroka był w tym czasie mocno powiązany ze środowiskiem klerykalnym, poprzez swego brata księdza – Jana, zajmującego ważne miejsce w lubelskiej kurii biskupiej⁶. Na łamach miesięcznika „Odrodzenie” Soroka

¹ Archiwum Instytutu Hoovera (dalej: AIH), zespół 800, Stanisław Mikołajczyk Papers (dalej: SMP), sygn. (box) 87, Polskie Stronnictwo Ludowe (dalej: PSL) 1953–1955, folder 9, Wacław Soroka, Curriculum vitae (wszystkie w artykule powoływania się na powyższy zespół za portalem: www.szukajwarchiwach.pl).

² A.A. Zięba, *Soroka Wacław Wincenty*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 40 (4), z. 167, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 513.

³ Ibidem.

⁴ Ibidem; AIH, zespół 800, SMP, sygn. (box) 87, PSL 1953–1955, folder 9, Wacław Soroka, Curriculum vitae.

⁵ O działalności Stowarzyszenia Soroka pisał w 1981 r. przy okazji opisywania działalności zmarłego wówczas prymasa Stefana Wyszyńskiego. W. Soroka, *Po zgonie wielkiego prymasa Polski*, „Jutro Polski”, nr 7–8, 9 VIII 1981, s. 1–2.

⁶ Informacja Wydziału II Departamentu V MBP dotycząca emigracyjnych działaczy ludowych i planów działań skierowanych przeciwko nim, Warszawa, 15 maja 1954, [w:] *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 2, *Działalność w latach 1947–1958*, wybór dokumentów Witold Bagiński, Franciszek

opublikował kilka artykułów na temat relacji pomiędzy katolicyzmem a kulturą ludową. W sierpniu 1939 roku był organizatorem XVII Tygodnia Społecznego w Lublinie⁷.

Po agresji Niemiec na Polskę Soroka stawiał się do wojska i otrzymał polecenie ewakuacji na wschód. Po agresji ZSRR powrócił z Wołynia i zamieszkał w gospodarstwie swej matki w Gdeszynie w powiecie hrubieszowskim⁸. Tam szybko włączył się w działalność konspiracyjną. W lutym 1940 roku został zaprzysiężony w organizacji Służba Zwycięstwu Polsce (późniejszy Związek Walki Zbrojnej – ZWZ, Armia Krajowa – AK). Zdaniem samego Wacława Soroki organizacja ta tworzona była w powiecie hrubieszowskim przez porozumienie stronnictw politycznych, w którym główną rolę odgrywał wówczas Lucjan Świdziński ze Stronnictwa Ludowego. Według Soroki stosunki pomiędzy organizacją a stronnictwami układały się dobrze do czasu, kiedy komendantem obwodu został Antoni Rychel ps. „Anioł”, a jego adiutantem administrator jednego z majątków ziemskich ps. „Albert”. Wówczas to zaczęły pojawiać się i narastać różnice pomiędzy ZWZ a stronnictwami politycznymi, w szczególności ludowcami⁹. Przez krótki czas Soroka w ZWZ pełnił funkcję szefa wywiadu ZWZ na rejon Mołodiatycze¹⁰.

W tej organizacji Soroka służył do końca roku 1942, kiedy to został zaprzysiężony w Batalionach Chłopskich i w konspiracyjnym ruchu ludowym, przez ludowców o pseudonimach „Kruk” i „Doktor”¹¹.

Działalność Soroki w ruchu ludowym zaczęła się jednak już wcześniej. Jak sam pisał, przez cały okres przynależności do ZWZ jednocześnie współpracował z gminnym i powiatowym kierownictwem SL w sprawach politycznych. Wymieniał w tym zakresie trzy

Dąbrowski, Franciszek Gryciuk, oprac. Witold Bagieński i inni, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa–Łódź 2010, s. 321.

⁷ A.A. Zięba, op. cit., s. 513.

⁸ Ibidem.

⁹ AIH, zespół 800, SMP, sygn. (box) 90, PSL 1962–1966, folder 5, Wacław Soroka, W odpowiedzi mec. Wójcikowi.

¹⁰ A.A. Zięba, op. cit., s. 513.

¹¹ AIH, zespół 800, SMP, sygn. (box) 90, PSL 1962–1966, folder 5, Wacław Soroka, W odpowiedzi mec. Wójcikowi.

merytoryczne zagadnienia: a) przeciwstawiania się polityce ukraińskiej ZWZ, b) przeciwstawianiu się rozkazom ZWZ magazynowania broni w jednym konspiracyjnym magazynie, c) propagowanie poparcia dla rządu gen. Władysława Sikorskiego.

Po wybuchu regularnych starć z oddziałami UPA i milicji ukraińskiej Soroka sporządził memoriał, w którym przedstawił plan rozwiązania problemu wszystkimi siłami Okręgu. Memoriał ten miał być omawiany na odprawie Okręgu AK, a zaprezentowany przez przedstawiciela BCh przy komendzie okręgu AK płk. dypl. Sulicę¹².

W ludowej konspiracji Soroka posługiwał się pseudonimami „Paweł Pogarda”, „Halny”. Od połowy roku 1942 nawiązał współpracę z grupą inteligencji ludowej Ognisko Postępu Polski „Ziarno”. Od końca tego roku do 1944 redagował pisma konspiracyjne „Ziarno” i „Przez wieś do potęgi Polski”, które kolportowane były w powiatach Krasnystaw, Chełm i Włodawa. W 1943 Soroka został powołany na kierownika informacji BCh na Okręg Lublin. Wkrótce, za zgodą ludowej „trójki” i komendanta obwodu BCh Jana Pasiaka ps. „Wiatr”, został zastępcą szefa Biura Informacji i Propagandy AK w inspektoracie Chełm–Krasnystaw–Włodawa. W tym czasie Soroka współpracował także z „Wiadomościami Lubelskimi” Delegatury Rządu RP na Kraj, których na pewien czas został redaktorem. Był też członkiem międzyorganizacyjnego komitetu informacji i propagandy, współpracował również jako korespondent z „Zieloną Agencją Prasową” prowadzoną przez Kazimierza Bagińskiego¹³.

Na początku 1944 roku Soroka został fikcyjnie zatrudniony w Biurze Delegatury Rady Głównej Opiekuńczej w Lublinie. W trakcie wojny ukończył konspiracyjną podchorążówkę z promocją na porucznika czasu wojny. W 1944 roku został kierownikiem tzw. Instytutu Oświaty i Kultury Wsi i współredagował czasopismo BCh „Wyzwolenie”¹⁴.

¹² Ibidem.

¹³ W. Soroka, *W imię prawdy*, „Jutro Polski”, nr 4, 10 III 1963, s. 2–3; AIH, zespół 800, SMP, sygn. (box) 90, PSL 1962–1966, folder 5, Waław Soroka, W odpowiedzi mec. Wójcikowi.

¹⁴ Z.J. Hirsz, *Terenowa prasa konspiracyjna ruchu ludowego 1939–1945*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1977, s. 67.

Po wyzwoleniu tych ziem przez Armię Czerwoną Soroka pozostał w konspiracji. Był zastępcą szefa BiP AK na Okręg Lubelski, a jednocześnie kierował Komisją Propagandowo-Prasową przy wojewódzkiej „piątce” SL Roch. Według jego relacji należał do najsilniejszego ośrodka konspiracji, który pozostał wierny rządowi londyńskiemu. Zajmowano się w nim przede wszystkim wydawaniem prasy, samoobroną przed samowolą komunistów, uwalnianiem ludzi z więzień. Soroka m.in. brał udział w akcji uwolnienia z więzienia 5 więźniów, wśród nich Stanisława Wójcika¹⁵.

Według informacji Służby Bezpieczeństwa PRL Soroka był zastępcą szefa propagandy Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość (WiN) na okręg lubelski, a jednocześnie też członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL). Uzgadniał posunięcia WiN-u z Zarządem PSL w Lublinie. Po aresztowaniach członków WiN w Lubelskim Soroka zaczął się ukrywać¹⁶. O tym okresie tak pisał na początku 1963 roku:

Starano się mnie schwycić; nawet już byłem w ich rękach, ale szczęśliwie się wydostałem, jeszcze „nie rozpracowany”. (...) Łudzono mnie, abym się ujawnił, stanowiskiem wiceministra rolnictwa. Nie ujawniłem się. Gdy po powrocie do Kraju premiera Mikołajczyka i rozpoczęciu oficjalnej pracy przez PSL możliwości ujawnienia miały rozładować podziemie, ja miałem sporo powodów osobistych, aby komunistom nie ufać. Przeszedłbym przez więzienie i próby załamania mnie, lub podporządkowania partii. Przewidywania te potwierdził wkrótce proces Rzepeckiego, Gołębiowskiego i dr Mruczka, w którym ujawniono mój udział w formowaniu politycznego nastawienia podziemia centralnej Polski w tamtym okresie¹⁷.

W ten sposób Soroka tłumaczył dlaczego nie zaangażował się czynnie i oficjalnie w działalność odradzającego się ruchu ludowego w Polsce po 1945 roku.

¹⁵ AIH, zespół 800, SMP, sygn. (box) 87, PSL 1953–1955, folder 9, Wacław Soroka, Curriculum vitae.

¹⁶ Informacja Wydziału II Departamentu V MBP dotycząca emigracyjnych działaczy ludowych i planów działań skierowanych przeciwko nim, Warszawa, 15 maja 1954, [w:] *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 2, *Działalność w latach 1947–1958*, op. cit., s. 321.

¹⁷ AIH, zespół 800, SMP, sygn. (box) 90, PSL 1962–1966, folder 5, Wacław Soroka, W odpowiedzi mec. Wójcikowi.

Po wojnie próbował także powrócić do normalnego trybu życia prywatnego i zawodowego. Ponownie, w 1944 roku został asystentem na otwartym w sierpniu Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Jednocześnie też redagował „Wiadomości Urzędowe” wojewódzkiego Delegata Rządu na Kraj. W tym też czasie został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami¹⁸.

Jednakże z powodu działalności konspiracyjnej i walki z komunistami, zagrożony aresztowaniem, opuścił Lubelskie i wyjechał do Krakowa. Tam na Uniwersytecie Jagiellońskim w lutym 1945 roku podjął studia doktoranckie. W Krakowie ukończył dysertację doktorską pt. *The competency of the House of Commons in the Polish Parliament, 1493–1505*, ale nie zdążył jej obronić¹⁹.

Tam także, w grudniu 1945 roku zawarł związek małżeński z Zofią Aleksandrą z domu Bucewicz. Jej rodzicami byli Zbigniew i Helena z domu Paderewska²⁰.

Obawiając się o życie swoje i najbliższych Wacław Soroka wraz z żoną podjęli decyzję o wyjeździe z Polski. Nastąpiło to 23 lipca 1946 roku²¹. Sorokowie zdecydowali się na dotarcie do Polskich Sił Zbrojnych w Wentorf k. Hamburga. Tam też do maja 1947 roku przybywali w obozie dla uchodźców, gdzie Soroka pracował w radiowej rozgłośni obozowej²².

Od maja tego roku Sorokowie przebywali już w Belgii, gdzie Wacław 25 września 1948 roku uzyskał stopień doktora praw na Uniwersytecie w Louvain²³.

¹⁸ A.A. Zięba, op. cit., s. 513.

¹⁹ AIH, zespół 800, SMP, sygn. (box) 87, PSL 1953–1955, folder 9, Wacław Soroka, Curriculum vitae.

²⁰ *Wacław Soroka*, „Gwiazda Polarna”, 22 V 1999; W Curriculum vitae Soroka pisał, iż ślub wziął 18 stycznia 1946 r. AIH, zespół 800, SMP, sygn. (box) 87, PSL 1953–1955, folder 9, Wacława Soroka, Curriculum vitae.

²¹ Ibidem, sygn. (box) 90, PSL 1962–1966, folder 5, Wacław Soroka, W odpowiedzi mec. Wójcikowi; Ibidem, sygn. 89, PSL 1957–1961, folder 12, List Wacława Soroki do Stanisława Mikołajczyka, Campaign, Illinois, 15 IV 1961.

²² A.A. Zięba, op. cit., s. 513.

²³ AIH, zespół 800, SMP, sygn. (box) 87, PSL 1953–1955, folder 9, Wacław Soroka, Curriculum vitae.

W Belgii Wacław Soroka ponownie włączył się do działalności ruchu ludowego. Wszedł do Zarządu Głównego PSL w Belgii jako sekretarz. Funkcję tę pełnił w latach 1947–1948. Tegoż roku Wacław Soroka przeniósł się do Paryża, gdzie kontynuował swą działalność w Polskim Stronnictwie Ludowym.

Bardzo szybko znalazł się w gronie kierownictwa PSL we Francji i współpracowników prof. Stanisława Kota. Wpłynęło na to zapewne i jego wykształcenie, bowiem ludowcom we Francji brakowało przede wszystkim ludzi wyrobionych politycznie (a takim poprzez działalność konspiracyjną był Soroka), a także potrafiących pisać, przemawiać, organizować, co z kolei gwarantowało wyższe wykształcenie, jak też i jego działalność w podziemiu. Możliwe, że także wykształcenie prawnicze mogło mieć duże znaczenie, z uwagi na konieczność zorganizowania pracy ludowej w warunkach prawnych Francji. Chyba jednak najważniejszym powodem tak szybkich awansów była jego wcześniejsza działalność w konspiracji w czasie wojny i opinia, jaką zdobył w tym czasie. Wydaje się bowiem, że tylko tym należy tłumaczyć dość duże zaufanie, jakim go obdarzono po przyjeździe do Francji. Prezydium NKW PSL powierzyło bowiem Wacławowi Soroce „obowiązki przedstawiciela Prezydium PSL na teren Francji i łącznika między działalnością PSL we Francji i między Prezydium”. W pracy Soroka miał podlegać Delegatowi PSL na Europę, którym był prof. Stanisław Kot oraz kierownikowi organizacyjnemu PSL (tu mogło chodzić albo o kogoś z NKW PSL, albo o szefa ludowców w organizacji francuskiej).

Prezydium PSL powierzyło Wacławowi Soroce następujące obowiązki:

1) starać się o rozwój i zwartość PSL we Francji, 2) ułatwiać stały i bezpośredni kontakt z Prezesem i z członkami Zarządu PSL na Francję i Zarządów w terenie, 3) uczestniczyć w zebraniach Zarządu PSL na Francję i korzystać ze sposobności uczestniczenia w zebraniach terenowych, z głosem doradczym lub zawieszającym do decyzji Prezydium, 4) prawo inicjatywy w pracach PSL we Francji, 5) reprezentuje Pan w porozumieniu z Delegatem na Europę Prezydium PSL wobec polskich organizacji politycznych i społecznych, 6) wykonywa Pan powierzone zadania o zasięgu lub charakterze przekraczającym zainteresowania PSL we Francji, a zainicjowanym przez Prezydium²⁴.

²⁴ AIH, zespół 800 SMP, sygn. (box) 90, PSL 1962–1966, folder 6, Pismo Prezydium PSL do Wacława Soroki, Washington, 26 XI 1948.

Zakres kompetencji czynił z Waclawa Soroki niemal szarą eminencję w organizacji ludowej PSL we Francji. Świadczy to o ogromnym zaufaniu do niego ze strony kierownictwa PSL, ale też mogło to być powodem konfliktów personalnych na tle kompetencyjnym na terenie Francji. I faktycznie, czasami wytykano Soroce to zaufanie ze strony kierownictwa. Czynili to ludowcy wywodzący się z tzw. starej (przedwojennej) emigracji.

W organizacji francuskiej PSL Waclaw Soroka był przedstawicielem Prezydium NKW PSL, członkiem ZG PSL we Francji, w końcu sekretarzem ZG. Należał do najaktywniejszych członków. Często podróżował odwiedzając skupiska Polaków, animując działalność PSL. Był jednym z nielicznych stałych prelegentów, na których było bardzo duże zapotrzebowanie we Francji. W 1949 roku tak podsumowywano jego zaangażowanie w sprawozdaniu sekretarza ZG PSL we Francji: „Prócz tego chcę podziękować p. dr Waclawowi Soroce, łącznikowi NKW na Francję za jego niezmordowaną, pełną oddania i inicjatywy pracę na wszystkich polach naszej działalności w Paryżu i terenie. Rozwój organizacyjny PSL we Francji jest w dużej mierze jego zasługą”²⁵.

Soroka był także jednym z inicjatorów i animatorów kursów organizacyjnych i politycznych PSL we Francji. Wspólnie z Tadeuszem Chciukiem – Markiem Celtem opracowali założenia kursów, które publikowane były w „Biuletynie Informacyjnym Polskiego Stronnictwa Ludowego we Francji”. Sami także przeprowadzili pierwszy taki kurs, który odbył w Tours²⁶. W trakcie licznych wyjazdów w teren Soroka wygłaszał referaty na temat: organizacji i działalności koła lub okręgu, historii ruchu ludowego, znaczenia i roli PSL w polityce, historii Polski, uwarunkowań politycznych współczesnego świata²⁷.

²⁵ *Sprawozdania sekretarza PSL we Francji za okres od 5 marca 1949 r. do 19 kwietnia 1953 r. Część 1 – Sprawozdanie za okres od marca 1949 r. do końca 1949 r.* – oprac. A. Indraszczyk, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” (dalej: RHMHPRL) 2012, nr 28, s. 396.

²⁶ Ibidem.

²⁷ *Sprawozdanie z działalności Polskiego Stronnictwa Ludowego we Francji w okresie od dnia 1 stycznia 1952 r. do dnia 30 kwietnia 1953 r.* – oprac. Arkadiusz Indraszczyk, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 2004, nr 33, s. 458; *Kurs polityczny PSL*, „Jutro Polski”, nr 22, 25 XII 1949, s. 2; *II Kurs okręgowy PSL*

Wacław Soroka we Francji mocno zaprzyjaźnił się z Tadeuszem Chciukiem (Markiem Celtem) i jego rodziną. Owocem i dowodem tej przyjaźni jest liczna i żywa korespondencja pomiędzy obu aktywnymi ludowcami²⁸.

Wacław Soroka będąc bardzo energicznym działaczem, autentycznie zaangażowanym politycznie w działalność PSL, wymagał tego samego od innych, nie tylko szeregowych członków, ale przede wszystkim od działaczy władz naczelnych. Te, w postaci Prezydium NKW PSL, znajdowały się w Waszyngtonie w USA, gdzie na stałe mieszkali Stanisław Mikołajczyk, Stanisław Wójcik, Stanisław Bańczyk i inni członkowie NKW. Jednakże to w Europie dynamicznie rozwijały się struktury terenowe PSL i bardzo szybko odległość pomiędzy Europą a Ameryką Północną zaczęła ciążyć na działalności stronnictwa, znacznie wydłużając komunikację.

Dostrzegając te problemy i Wacław Soroka. Już na Kongresie PSL we Francji w 1949 roku zgłosił potrzebę powołania Rady Europejskiej PSL. Poparty został przez prof. Stanisława Kota i innych delegatów. Powierzono mu przygotowanie projektu statutu takiej Rady i przesłanie do zatwierdzenia przez NKW. Soroka projekt opracował – nosi on datę 18 sierpnia 1949 roku – i został on po kilku miesiącach zaakceptowany przez NKW²⁹.

Jednakże Rada Europejska PSL oficjalnie została powołana kilka lat później – 26 lutego 1952 roku odbyło się posiedzenie konstytucyjne Rady Europejskiej. Na jej czele stanął prof. Stanisław Kot, Delegat NKW PSL na Europę, a w składzie znaleźli się m.in. Wacław Soroka i Tadeusz Chciuk-Celt. Rada miała być ogniwem pomiędzy zarządami krajowymi a NKW i Radą Naczelną. W jej kompetencjach leżało rozwiązywanie spraw i problemów europejskich ludowców, ale także inicjowanie i kreowanie wspólnej pracy.

we Francji, „Biuletyn Informacyjny Polskiego Stronnictwa Ludowego we Francji”, nr 3, 10 marca 1950, s. 8.

²⁸ Część tej korespondencji, którą posiadał Tadeusz Chciuk-Celt została przekazana i przechowywana jest w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

²⁹ Materiały PSL przechwycone przez Departament VII MBP i przekazane do Wydziału II Departamentu MBP dotyczące rozmów między PNKD a Radą Polityczną, 7 listopad 1952, bm, [w:] *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 2, *Działalność w latach 1947–1958*, op. cit., s. 252.

W połowie 1952 roku Soroka złożył po raz pierwszy rezygnację z funkcji sekretarza ZG PSL we Francji. Swą decyzję argumentował tym, że pomimo zwiększania obowiązków sekretarza i ogólnie zadań nie zwiększa się personel sekretariatu, ZG nie ma środków materialnych na realizację potrzeb działaczy z terenu. Ważnym powodem były też problemy prywatne – utrzymanie rodziny. Soroka wyjaśniał, że zmuszony jest do poszukiwania pracy zawodowej, ponieważ dotacje otrzymywane z NKW i Międzynarodowej Unii Chłopskiej (MUCH) – Soroka był również sekretarzem biura MUCH w Paryżu – nie wystarczają na utrzymanie rodziny, a z tej sumy musi jeszcze łożyć na bieżącą działalność sekretariatu PSL. Nad sprawą dyskutowano na zebraniu ZG 27 lipca 1952 roku. Żaden z członków nie zgadzał się na rezygnację Soroki, prosili go o pozostanie na stanowisku, obiecując wszelką pomoc, głównie osobistą i dotyczącą wsparcia w wykonywaniu nadmiaru obowiązków. Soroka dał się przekonać³⁰. Pozostał na stanowisku sekretarza, ale traktował to już jako tymczasową działalność, cały czas poszukując albo pracy zawodowej we Francji, albo możliwości dalszej emigracji poza Francję.

Wacław Soroka oceniając działalność PSL zauważał zbyt małą aktywność ludowców w Europie, czego efektem było trwanie wpływów (a raczej ich nieuzyskiwanie) wśród emigracji polskiej. Jego zdaniem było to wynikiem niewielkiego wyrobienia politycznego członków PSL. Na podstawie własnej pracy w ZG PSL we Francji i kontaktów z ludowcami z innych krajów (Belgia, Holandia, Szwajcaria, Niemcy) wiedział, że w terenie odczuwalne są braki w organizacji oraz w działalności politycznej³¹. Ustawicznie słyszał o zapotrzebowaniu na refe-

³⁰ MHPRL, sygn. MHPRL/AN-7203, Protokół z zebrania Zarządu Głównego SL we Francji odbytego w dniu 27 VII 1952, Paryż, brudnopis, rękopis z licznymi skreśleniami i poprawkami.

³¹ Niejednokrotnie przedstawiał ten problem na posiedzeniach ZG PSL we Francji i umieszczał w sporządzanych sprawozdaniach z działalności PSL. Zob. *Sprawozdania sekretarzy PSL we Francji za okres od 5 marca 1949 r. do 19 kwietnia 1953 r. Część 2 – Sprawozdania Wacława Soroki za okres od 1 stycznia 1950 r. do 27 lipca 1952 r.*, RHMHPRL 2013, nr 29, s. 250–274; *Sprawozdania sekretarzy PSL we Francji za okres od 5 marca 1949 r. do 19 kwietnia 1953 r. Część 3 – Sprawozdanie Wacława Soroki za okres od 27 lipca 1952 r. do 19 kwietnia 1953 r.*, RHMHPRL 2014, nr 30, s. 253–267.

rentów, na referaty polityczne, na wskazywanie co należy robić w terenie, jak należy się zachowywać w stosunkach z innymi organizacjami polonijnymi. By przeciwdziałać szerzeniu się marazmu w działalności PSL, W. Soroka i kilku członków Stronnictwa postanowili wykorzystać nowo powstałą Radę Europejską do zainicjowania kolejnego impulsu do działań. 1 marca 1953 roku zorganizowano w Winterthur w Szwajcarii dyskusję z udziałem W. Soroki, T. Chciuka-Celta i działaczy szwajcarskich, m.in. Pawła Miszczaka. W jej wyniku postanowiono powołać do życia Sekcję Polityczno-Społeczną i Wydawniczą Rady Europejskiej PSL. Kierownictwo Sekcji mieli tworzyć: Paweł Miszczak – przewodniczący, Stefan Krasula – wiceprzewodniczący, Aleksander Gorajek – wiceprzewodniczący, Tadeusz Celt – redaktor pisma wewnętrznego i Wacław Soroka – członek Zarządu Sekcji. W skład Sekcji mieli wejść wszyscy ci członkowie PSL w Europie, którzy wyrażą gotowość do pracy nad realizacją jej programu³².

Działania Sekcji miały przeciwdziałać przyczynom zamierania aktywności kół PSL, którymi według zebranych były: brak odpowiedniej liczby referentów politycznych, brak odpowiednich pism ludowych o charakterze opiniotwórczym i organizacyjnym, brak zabezpieczenia finansowego organizacji, brak wystarczającej wymiany informacji organizacyjnych i poglądów politycznych, co razem wpływało na „brak ogromnie zasadniczy – a mianowicie brak poczucia zespołowego w podejmowanych wysiłkach”³³. W protokole z dyskusji zapisano bardzo znamienne i dość ostre słowa skargi na władze, które warto tu przytoczyć, ponieważ oddają powagę sytuacji i problemy działaczy politycznych na emigracji.

Zarówno wszyscy koledzy biorący udział w dyskusji, jak i ich przyjaciele i znajomi, z PSL-u lub innych stronnictw PNKD³⁴, odczuwają przede wszystkim

³² AIH, zespół 800, SMP, sygn. 87, PSL 1953–1955, folder 2, Wyniki dyskusji koleżeńkiego spotkania ludowców: kol. Wacława Soroki z Paryża oraz kol. Tadeusza Celta z Monachium z ludowcami w Szwajcarii, Winterthur, 1 marca 1953 r., s. 1.

³³ Ibidem, s. 1–2.

³⁴ PNKD – Polski Narodowy Komitet Demokratyczny, został utworzony w wyniku przekształcenia wcześniejszego Porozumienia Stronnictw Demokratycznych. Był to ośrodek tworzony przez Stanisława Mikołajczyka, przede wszystkim we współ-

brak informacji, która by dotyczyła nie tylko naszego stanowiska doktrynalnego, ale także naszych zamierzeń politycznych i możliwości ich realizacji, naszej taktyki permanentnego czekania na posunięcia przeciwników, przyczyn naszego milczenia itd. Zaniepokojenie tym stanem rzeczy jest głębokie i powszechne. Ani NKW PSL, ani Prezydium PNKD nie troszczy się zupełnie nie tylko o informowanie własnych szeregów o swojej pracy (która przecież powinna podlegać jeżeli już nie kontroli opinii powszechnej to przynajmniej obserwacji), ale nawet nie zabiega w najmniejszym stopniu o jakikolwiek kontakt z tą opinią. (...) nikt z nas nie wie, w jakim stopniu Prezes lub też zespół porozumiał się z Amerykanami, a jeżeli tego porozumienia nie ma, to czego dotyczą różnice; nikt z nas nie wie, jak się przedstawiają wzajemne stosunki naszego Stronnictwa i naszego obozu demokratycznego z National Committee for a Free Europe; nikt z nas nie rozumie milczenia naszych przywódców na falach Radia Wolnej Europy; nikt z nas nie wie, jak stoi sprawa jedności działania polskich stronnictw politycznych i nikt też nie rozumie, dlaczego nasze władze nie czynią żadnego konkretnego kroku w kierunku jedności...itd.³⁵

Te gorzkie słowa wynikały z troski zebranych o znaczenie ruchu ludowego pośród emigracji. Obserwowali oni natężenie podejmowanych różnych inicjatyw przez opozycyjne wobec nich stronnictwa i grupy polityczne oraz marazm własnych szeregów. Apelowali:

Ruch Ludowy, a z nim także SP³⁶ i SD³⁷ spychane są systematycznie ze wszystkich terenów prac ogólnonarodowych na emigracji. Nie jest to tylko wynikiem wrogiego do nas nastawienia naszych przeciwników, ale także – a może i przede wszystkim – naszego własnego pasywizmu i naszej nieruchawości zarówno politycznej, jak i organizacyjnej. Nie tylko nie bierzemy żadnego udziału np. w pracy wydawniczej ogólnonarodowej, ale własnego pisma nie potrafimy postawić

pracy ze Stronnictwem Pracy Karola Popiela oraz Stronnictwem Demokratycznym. Próbowano porozumieć się z PPS, ale bezskutecznie. PNKD był opozycyjny wobec wszystkich ośrodków w Londynie.

³⁵ AIH, zespół 800, SMP, sygn. 87, PSL 1953–1955, folder 2, Wyniki dyskusji koleżeńskiego..., op. cit., s. 3.

³⁶ SP – Stronnictwo Pracy, kierowane przez Karola Popiela.

³⁷ SD – Stronnictwo Demokratyczne.

na poziomie, pamiętników Witosa nie umiemy wydać, książka Prezesa³⁸ po polsku nie może się wciąż ukazać, materiałów oświatowych, politycznych i świetlicowych nam brak itd. Polityka PSL i PNKD od dłuższego czasu pozbawiona jest wszelkiej aktywności. Nie polega – jak powinna – na realizowaniu konkretnych celów, lecz ogranicza się do dość niezdecydowanego dowodzenia, że mamy rację, do radości z powodu błędów przeciwników i do splendid isolation. Wskutek tego życie polityczne Stronnictwa naszego i całego PNKD jałowiej, w konsekwencji grozi bardzo poważnymi konsekwencjami całej demokracji polskiej³⁹.

Proponowano więc, by Sekcja wydawała pismo pt. „Problemy PSL. Pismo wewnętrzne Rady Europejskiej PSL”. Miało ono być platformą wymiany myśli, poglądów, wskazówek organizacyjnych, kreowania linii politycznej PSL. Jego celem byłoby poprawienie wymiany informacji pomiędzy ludowcami w Europie. Nie mogło to jednak zastąpić wiadomości od władz PSL (NKW i Rady Naczelnej) oraz PNKD. Stąd apelowano do tych organów, by szybciej i częściej informowały struktury terenowe partii wchodzących w skład PNKD o działaniach podejmowanych przez władze tych partii.

Dużym problemem w PSL był brak referatów i pism politycznych, które byłyby podstawą do prowadzenia przez organy w terenie działalności politycznej, agitacyjnej, dysput z opozycyjnymi ugrupowaniami politycznymi i społecznymi. Uważano, że taki materiał powinien docierać do Koła przynajmniej raz na miesiąc. Ciężar przygotowania takich referatów miała wziąć na siebie nowa Sekcja, a jej członkowie zajęliby się ich pisaniem oraz kolportażem do struktur terenowych.

Poza wnioskami dotyczącymi Sekcji, zebrani apelowali do władz NKW PSL o zdynamizowanie działań albo w kierunku doprowadzenia do porozumienia z ośrodkami emigracyjnymi w Londynie np.

³⁸ Chodzi tu o książkę Stanisława Mikołajczyka, *The Rape of Poland. Pattern of Soviet Aggression*, Whittlesey House, McGraw-Hill Book Company, Inc New York and Toronto 1948. W tłumaczeniu polskim tytuł brzmiał *Gwałt na Polsce*. Książkę przetłumaczono np. na język szwedzki: Stanisław Mikołajczyk, *Det Skändade Polen. Sovjets erövringsmetoder*, Natur Och Kultur, Lindbergs Tryckeriaktiebolag, Stockholm 1949.

³⁹ AIH, zespół 800, SMP, sygn. 87, PSL 1953–1955, folder 2, Wyniki dyskusji koleżeńskiego..., op. cit., s. 3.

Radą Polityczną⁴⁰, albo jeżeli nie jest to możliwe, do utworzenia własnego ośrodka. Przy wyborze jednak drugiej opcji zwracano uwagę, że niezbędne jest wielkie wzmocnienie, zintensyfikowanie działalności PNKD na wszystkich frontach pracy politycznej, społecznej, kulturalnej, tak by zarówno PNKD, jak i stronnictwa doń należące stały się rozpoznawalne i szanowane za ich pracę⁴¹.

Postanowienia dyskusji szybko trafiły do adresatów – liderów PSL: Stanisława Mikołajczyka, prof. Stanisława Kota, Franciszka Wilka – prezesa PSL w Wielkiej Brytanii i wydawcy „Jutra Polski”. Poglądy zaprezentowane podczas „zjazdu szwajcarskiego” wzbudziły emocje. Jednoznacznie przecież wytykały władzom nieumiejętność działania. Adresatami mogli poczuć się wszyscy członkowie NKW PSL oraz zarządów głównych w poszczególnych krajach. Słowami o nieumiejętności „postawienia na poziomie” własnego pisma dotknięty poczuć się mógł Franciszek Wilk, choć nie wspomniano, czy chodziło o „Jutra Polski”, czy też o potrzebę nowego periodyku politycznego lub wewnętrznego, jak to później tłumaczył Wacław Soroka⁴². Tłem politycznym dyskusji szwajcarskiej były trwające już kilka lat próby utworzenia ogólnie uznawanego przez emigrację polską politycznego ośrodka kierowniczego. W tym czasie próby takie podejmował Kazimierz Sosnkowski, oczywiście na gruncie

⁴⁰ W Londynie po 1945 r. funkcjonowało kilka ośrodków politycznych polskiej emigracji, które miały aspiracje do przeprowadzenia całej emigracji. Pierwszym i nieprzerwanym istniejącym był tzw. obóz władzy – czyli prezydent i rząd. Innym była Rada Polityczna, utworzona została przez stronnictwa polityczne (m.in. Stronnictwo Narodowe, Polską Partię Socjalistyczną), które chciały w ten sposób nawiązać do tzw. czwórporozumienia SN, PPS, SL i SP z okresu wojny. Rada Polityczna była opozycyjna wobec prezydenta i rządu. Przez pewien czas działała tzw. Rada Trzech. Później powstała Tymczasowa Rada Jedności Narodowej. O meandrach polskiej politycznej emigracji po 1945 r. zob. *Druga wielka emigracja 1945–1990*, t. 1, A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, Biblioteka Więzi, Warszawa 1999; R. Turkowski, *Parlamentaryzm polski na uchodźstwie 1945–1972 w okresie rozbitcia emigracji politycznej w Londynie*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001.

⁴¹ AIH, zespół 800, SMP, sygn. 87, PSL 1953–1955, folder 2, Wyniki dyskusji koleżeńskiego..., op. cit., s. 2–5.

⁴² AIH, zespół 800, SMP, sygn. 87, PSL 1953–1955, folder 2, Odpis z listu kol. W. Soroki do Prof. K.[ota], Paryż, 3 IV 1953; Ibidem, folder 3, Odpis listu kol. W. Soroki do F. Wilka w sprawie konf. Szwajc., Paryż, 14 IV 1953.

zasady legalizmu – tj. uznawania konstytucji kwietniowej, które jednak się nie powiodły⁴³.

Z korespondencji pomiędzy Stanisławem Kotem, Franciszkiem Wilkiem, Wacławem Soroką i Tadeuszem Chciukiem-Celtem wynika, że faktycznie chyba najbardziej dotknięty postanowieniami „zjazdu szwajcarskiego” poczuł się Franciszek Wilk⁴⁴. Był przeciwny temu, aby powstający biuletyn był afirmowany przez Radę Europejską i nie był też pewny, czy osoba T. Chciuka-Celta jest dobrą kandydaturą. Wilk nie zgadzał się też z zarzutami w sprawach politycznych. W odpowiedzi na zarzuty Wilka sprawy bronił Wacław Soroka – główny konstruktor i zapewne pomysłodawca tak uwag politycznych, jak i propozycji utworzenia Sekcji Wydawniczej. Ocenę politycznych działań władz PSL i PNKD przedstawiał jako wnioski grupy osób, które nie muszą być rozpowszechniane szerzej. Twardo natomiast bronił sprawy utworzenia Sekcji i nowego biuletynu. Pisał, że tego pisma domagają się tak zarządy główne, jak i pojedynczy członkowie PSL z Francji, Belgii, Holandii. Dowodził, że w terenie w tych państwach brak jest podstaw do pracy politycznej i społecznej, a tego, w postaci gotowych referatów i materiałów propagandowych na aktualne tematy oczekują właśnie od Rady Europejskiej, jako struktury wspierającej działania krajowe. Soroka bronił też kandydatury Celta na redaktora biuletynu⁴⁵.

Prof. Stanisław Kot przyznał rację „zjazdowi szwajcarskiemu” przynajmniej co do potrzeby utworzenia Sekcji Wydawniczej. W liście do T. Chciuka-Celta pisał, że on sam roześle wezwanie z zachętą do wpisywania się do Sekcji⁴⁶. A już 1 czerwca 1953 roku informował

⁴³ MHPRL, sygn. MHPRL 11619, List Franciszka Wilka do Tadeusza Chciuka-Celta, Londyn, 20 V 1953 r.

⁴⁴ Prof. Stanisław Kot w liście do T. Chciuka-Celta pisał, iż „Franek (...) boleje nad postawieniem sprawy w Szwajcarii”. MHPRL, sygn. MHPRL 11536, List Stanisława Kota do Tadeusza Chciuka-Celta, Paryż, 22 VII 1953 r.

⁴⁵ AIH, zespół 800, SMP, sygn. 87, PSL 1953–1955, folder 2, Odpis z listu kol. W. Soroki do Prof. K.[ota], Paryż, 3 IV 1953; ibidem, folder 3, Odpis listu kol. W. Soroki do F. Wilka w sprawie konf. Szwajc., Paryż, 14 IV 1953 r.

⁴⁶ MHPRL, sygn. MHPRL 11538, List Stanisława Kota do Tadeusza Chciuka-Celta, Stuttgart, 19 V 1953 r.

zarządy krajowe PSL w Europie o utworzeniu Sekcji Wydawniczej Europejskiej Rady PSL, na której czele stanął Paweł Miszczak. W skład kierownictwa weszli: Stefan Krasula, Aleksander Gorajek, Tadeusz Celt jako redaktor „Biuletynu” oraz Wacław Soroka. Sekcja miała się utrzymywać z wpłat po 2 dolary od członków lub sympatyków PSL⁴⁷.

Obiekcje Franciszka Wilka zostały więc pokonane. Redaktorem nowo tworzonego „Biuletynu” został Tadeusz Chciuk-Celt, mający już wcześniejsze doświadczenie dzięki redagowaniu „Biuletynu Informacyjnego PSL we Francji” oraz świeższe – z pracy w Polskiej Rozgłośni Radia Wolna Europa. Można postawić wniosek, z pewnym przyzwoleniem oka, że „trójka kontynentalnych przyjaciół” (prof. S. Kot, W. Soroka i T. Chciuk-Celt) pokonała „samotnego wyspiarza” F. Wilka. „Biuletynu” domagano się bardzo szybko, bo już w lipcu prof. Kot naciskał na Celta, by kończył prace nad nim⁴⁸.

Także postulaty o informacje ze strony władz PSL znalazły zrozumienie. 1 października 1953 roku NKW PSL wydał pismo okólne, w którym przedstawiono kwestie relacji pomiędzy Międzynarodową Unią Chłopską a Komitetem Wolnej Europy, scharakteryzowano stosunek władz USA do emigracji politycznej oraz apelowano o konieczności utrzymania jedności w PSL⁴⁹.

Odpowiedzi na zarzuty odnośnie małej aktywności czołowych działaczy PSL w RWE można poszukiwać w liście S. Mikołajczyka do T. Chciuka-Celta z maja 1953 roku. Prezes PSL tłumaczył w nim Chciukowi, iż po tym jak odrzucono jego materiał na Święto Ludowe, nie chciał się narzucać rozgłośni. Mikołajczyk pisał, że udzielał krótkich wywiadów i napisał krótkie artykuły⁵⁰.

Wacław Soroka czynnie angażował się również w próby modernizacji działań PSL, w tym także finansowych. Był zwolennikiem zor-

⁴⁷ MHPRL, sygn. MHPRL 11541, Pismo Prezesa Europejskiej Rady PSL Stanisława Kota do Zarządów Krajowych PSL w Europie Zachodniej, Paryż, 1 VI 1953 r.

⁴⁸ MHPRL, sygn. MHPRL 11544, List Stanisława Kota do Tadeusza Chciuka-Celta, Royat, 18 VII 1953 r.; Ibidem, sygn. MHPRL 11543, List Stanisława Kota do Tadeusza Chciuka-Celta, Royat, 1 VIII 1953 r.

⁴⁹ MHPRL, sygn. MHPRL/AN-4094, Pismo okólne NKW PSL, 1 X 1953 r.

⁵⁰ MHPRL, sygn. MHPRL 11510, List Stanisława Mikołajczyka do Tadeusza Chciuka-Celta, Waszyngton, 14 V 1953 r.

organizowania Ośrodka Pracy Ludowej im. Wincentego Witosa. Inicjatywa ta miała przynieść PSL we Francji posiadanie własnego ośrodka gospodarczo-społecznego, który byłby miejscem organizacji kursów, ale przede wszystkim stanowiłby źródło dochodów. Soroka wszedł w skład komitetu zajmującego się przedsięwzięciem, prowadził negocjacje z potencjalnymi zbywcami nieruchomości (początkowo mocno zaangażowano się w kupno posiadłości „zamku” Chateau Le Chatelet od Rosy Bailly, a kiedy to się nie udało próbowano kupić duże gospodarstwo rolne). Za czasów jego bytności we Francji sprawa była w toku⁵¹. Później inicjatywa nie doszła jednak do skutku, ponieważ PSL we Francji nie dało rady zgromadzić odpowiednich środków finansowych.

Na przeszkodzie rozwoju kariery i działalności Soroki w PSL we Francji stały sprawy materialne. W 1953 roku ponownie pisał do sekretarza naczelnego PSL Stanisława Wójcika z prośbą o odwołanie go z zajmowanych funkcji, co argumentował bardzo trudną sytuacją finansową i koniecznością poszukiwania pracy zawodowej pozwalającej na utrzymanie rodziny oraz nadmiarem pracy w sekretariacie PSL, przy braku pomocy organizacyjnej⁵². W liście do F. Wilka tak przedstawiał swoją ówczesną sytuację:

Moja dymisja z sekretariatu, choć zbiega się z najgorszym okresem i z największymi na nas atakami, też nie jest formą nacisku czy jakiegoś sabotażu. Wiesz dobrze, że od lipca 1951 r. nie dostaję pomocy obiecaney i do życia koniecznej. Do grudnia 1952 r. dawałem sobie radę. W grudniu wszystko się skończyło. Nie mam dziś najmniejszej sposobności do zarobków ubocznych, które we Francji są wprost wyjątkową tylko szansą. Mogę tylko zarabiać artykułami w R. Free E., ale tego nie mogę pogodzić z pracą w PSL na stanowisku sekretarza, bo sekretarz we Francji ma pracy na więcej niż 24 godzin na dobę! Wycofuję się z sekretariatu we Francji – ale nie opuszczam pracy. Nie mogę jedynie jej określić z góry i formalnie⁵³.

⁵¹ Na temat tej inicjatywy zob. A. Indraszczyk, *Sprawa Ośrodka Pracy Ludowej im. Wincentego Witosa we Francji. Przyczynek do dziejów Polskiego Stronnictwa Ludowego na emigracji*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 2006, nr 34, s. 193–200.

⁵² AIH, zespół 800 SMP, sygn. (box) 87, PSL 1953–1955, Pismo Wacława Soroki do Stanisława Wójcika, Paryż, 14 III 1953.

⁵³ Ibidem, Odpis z listu kol. W. Soroki do F.W., Paryż, 28 III 1953.

Możliwe, że deprimująco na Sorokę wpłynęło to, że jego przyjaciel Tadeusz Chciuk-Celt, który w Paryżu znajdował się w znacznie trudniejszej sytuacji materialnej, otrzymał w końcu pomoc – etat w nowo tworzonej Sekcji Polskiej Radia Wolna Europa w Monachium. Soroka z jednej strony tracił dobrego kompana i współpracownika w sprawach ludowych, a z drugiej zdawał sobie sprawę, że nie ma dobrych widoków na polepszenie sytuacji materialnej PSL we Francji. Ściągano składki, które miały być utworzone źródła dochodów dla Stronnictwa – jak np. sprawa Ośrodka Pracy Ludowej im. Wincentego Witosa.

Mimo iż swą prośbę formułował w tonie kategorycznym to jednak jeszcze niemal przez rok pozostał na zajmowanych stanowiskach. Nie udało się mu po prostu znaleźć lepszej pracy, o to w ówczesnym Paryżu było bardzo trudno.

W okresie francuskim Soroka brał udział także w tworzeniu Polskiej Unii Federalistów (PUF) w 1949 roku w Paryżu. PUF była polityczną odpowiedzią grupy Stanisława Mikołajczyka (czyli PSL, SP, SD skupionych w PNKD) na powstanie i działania Związku Polskich Federalistów. W tym czasie ruch federalny, zjednoczeniowy w Europie święcił swe trumfy. Ludowcy także i w nim chcieli mieć coś do powiedzenia, tym bardziej, że wówczas idea integracji Europy, jako sposobu na wolność i siłę Europy była bardzo popularna. Prezesem PUF został Karol Popiel z SP, wiceprezesem prof. Stanisław Kot, następnie Franciszek Wilk, zaś Waław Soroka został sekretarzem generalnym. Soroka z ramienia PUF wziął udział w 1950 roku w kongresie Europejskiej Unii Federalistów (największej w tym czasie organizacji federalistów europejskich)⁵⁴. Był to jednak epizod w jego życiu, tak samo jak PUF i jej udział w EUF dla PSL, bowiem uczestnictwo PUF i PNKD w EUF było czysto formalne, a ludowcy się tam nie udzielali.

W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XX wieku prowadzone były różne akcje mające na celu zjednoczenia emigracji politycznej. Sta-

⁵⁴ Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Polskie Stronnictwo Ludowe na Uchodźstwie, sygn. 441, Ruchy federalistyczne, Polska Unia Federalistów w Paryżu.

nisław Mikołajczyk i jego PSL również takie prowadziło, z pewnym sukcesem, doprowadzając w 1948 roku do utworzenia Porozumienia Stronnictw Demokratycznych, które w 1950 roku przekształciło się w Polski Narodowy Komitet Demokratyczny. W jego skład wchodziły oprócz PSL, Stronnictwo Pracy i Stronnictwo Demokratyczne, a początkowo także i część Polskiej Partii Socjalistycznej. PNKD był opozycyjnie nastawiony do tzw. „zamku”, czyli Prezydenta RP i rządu RP, ale także do innych ośrodków, jak Rada Polityczna, Rada Narodowa czy Rada Trzech. Powstanie tych kilku ośrodków kierowniczych emigracji politycznej nie kończyło dążeń ku zjednoczeniu emigracji. Na początku 1954 roku ogłoszono Akt Zjednoczenia Rady Narodowej i Rady Politycznej, do którego zapraszano także i PSL oraz pozostałe partie z PNKD. Nie były one jednak tym zainteresowane. W związku z tą inicjatywą, Wacław Soroka opublikował na łamach „Biuletynu Europejskiej Rady Polskiego Stronnictwa Ludowego” artykuł pt. *Jedność poglądów czy działania*, w którym tłumaczył stanowisko PSL w tej sprawie.

Soroka, jak wszyscy ludowcy, rozpatrywał kwestię ewentualnego porozumienia z innymi ośrodkami emigracji politycznej przez pryzmat stosunku do przedwojennego reżimu sanacyjnego, którego był wielkim kontestatorem. Z tego powodu dowodził przede wszystkim, jakie w przeszłości popełniano błędy, które stały się przyczyną nieosiągnięcia stanu jedności narodu. Pierwszą było przekraczanie przez obywateli granic wolności poglądów i metod działania, które powinny być ograniczane dobrem powszechnym, a z drugiej strony także samo było przekraczanie granic przez reżim państwowy. Drugą przyczyną było zbyt wąskie pojęcie państwa, w którym nie znajdowano wystarczającego miejsca dla różnicy poglądów politycznych, wyznań religijnych, narodowościowych i etnicznych. Sprawilo to, że nie udało się Polakom przed wojną przyciągnąć do idei Rzeczypospolitej ani narodów ościennych, ani mniejszości narodowych, a także, że odstraszano od niej wszystkich, którzy myśleli inaczej niż sanacja. Za trzecią przyczynę Soroka uznał właśnie dążenie do wytępienia przeciwników. Brakowało zdolności do kompromisu. Wobec tego uważał, że „Dokąd nie przyjdzie szczerze i konsekwentne unicestwienie tych zarazków – zarówno czerwonych, jak i białych czy czarnych, czy innego koloru, dotąd jedność polityczna narodu nie będzie możliwa”. Soroka oczy-

wiście uważał, że wspólna praca jest konieczna, mimo różnicy poglądów. Przede wszystkim należało podjąć działania przeciwko zamierzeniom rosyjskim – tworzenia „nadnarodu słowiańskiego lub środkowo i wschodnioeuropejskiego”, przeciwstawiać się tworzeniu nowej kultury, obcej tradycjom kulturowym Polaków czy innych narodów. W związku z tym Soroka proponował, by zamiast czczych „jedności politycznych” skupić się na powoływaniu na emigracji instytutów i organizacji, które by miały za zadanie ocalić kulturę polską, tradycję, tożsamość, nie w oparciu o parytety polityczne, ale o fachowość wykonawców⁵⁵.

Był to jeden z ostatnich aktów pracy Wacława Soroki we francuskich strukturach PSL. 25 kwietnia 1954 roku żegnał się z „francuskimi” kolegami. Do niego także uśmiechnęło się szczęście – nowojorskie biuro MUCH opuszczał dr Zbigniew Jurczyński, a na jego miejsce wytypowany został Wacław Soroka⁵⁶, co zapewne było dziełem Stanisława Mikołajczyka, a być może Stanisława Bańczyka. Mogło to mieć też związek z narastającym konfliktem pomiędzy Mikołajczykiem a Bańczykiem i częścią NKW PSL. Możliwe, że i jedna, i druga strona chciała mieć po swojej stronie Wacława Sorokę. Jednak to tylko domysły, niepotwierdzone dotychczas żadnym źródłem. Centralnym Biurem MUCH w Nowym Jorku Wacław Soroka kierował krótko.

Po przyjeździe do USA Soroka znalazł się w centrum dużego konfliktu w łonie NKW PSL. Dotyczył on kwestii rozliczania się prezesa PSL z funduszy otrzymywanych od Amerykanów (z KWE i z Departamentu Stanu) oraz sposobu kierowania Stronnictwem. W tym zakresie zarzucano Mikołajczykowi, iż ma zapędy dyktatorskie wewnątrz ugrupowania.

Nie wiadomo, czy Soroka faktycznie i z przekonaniem opowiedział się po stronie przeciwników prezesa PSL, ale faktem jest, iż na jednej z konferencji NKW PSL 10 czerwca 1954 roku w Nowym Jorku, wezwany do przedstawienia uwag i wniosków z działalności PSL w Eu-

⁵⁵ W. Soroka, *Jedność poglądów czy działania*, „Biuletyn Europejskiej Rady Polskiego Stronnictwa Ludowego”, nr 4, kwiecień 1954, s. 1–7.

⁵⁶ MHPRL, sygn. MHPRL/AN-9184, Okólnik PSL we Francji nr 1/54, Paryż, 12 V 1954.

ropie, wymienił on szereg zarzutów wobec NKW. Nie znamy zapisów tejże konferencji, jednak można założyć, że były to zarzuty formułowane przez Sorokę już wcześniej (np. podczas narady w Szwajcarii, zob. wyżej). Po dwóch miesiącach Soroka przedstawił na piśmie własną analizę działań PSL wraz z propozycjami reform. Domagał się „a) rozszerzenia i odnowienia składu osobowego władz naczelných, b) podziału pracy i odpowiedzialności, c) spowodowania bardziej szerokiej kontroli nad funduszami organizacyjnymi”. Pismo to Soroka przedłożył w NKW, ale także rozesłał kilku działaczom do wiadomości. Wskazywał w nim też kandydatów do władz PSL⁵⁷.

Wystąpienie Soroki zostało odebrane przez Mikołajczyka jako atak na jego osobę. W konflikcie pomiędzy NKW a prezesem PSL Stanisławem Mikołajczykiem Soroka prawdopodobnie próbował zachować neutralność⁵⁸, co jednak i tak zostało zinterpretowane jako wystąpienie przeciw prezesowi. Powodem kulminacji konfliktu było złożenie przez Stanisława Mikołajczyka rezygnacji z funkcji prezesa PSL, co zostało, po dyskusji z Mikołajczykiem, przyjęte. Później, kiedy Mikołajczyk zmienił zdanie, członkowie NKW uznali, że nie ma on po temu podstaw i że aż do czasu zwołania kongresu będzie pozostawał zwykłym członkiem. Z tym Mikołajczyk się nie zgodził i odwołał się wprost do członków PSL we Europie. Uzyskał tam ogromne poparcie, aczkolwiek i przywódcy PSL w Europie stwierdzili, że za konflikt w NKW ponoszą winę zarówno Mikołajczyk, jak i reszta NKW. Na zwołanym w marcu 1955 roku I Kongresie PSL na emigracji Mikołajczyk uzyskał powszechne poparcie i został wybrany prezesem PSL. Efektem było kolejne rozbitcie. Z PSL

⁵⁷ Opracowanie Departamentu I KdsBP dotyczące sytuacji w emigracyjnym PSL i przygotowań do Światowego Kongresu PSL, Warszawa, luty 1955, [w:] *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 2, *Działalność w latach 1947–1958*, op. cit., s. 382–383.

⁵⁸ Taki wniosek może wynikać, ze słów Soroki zamieszczonych w liście do Mikołajczyka: „Do konfliktu, który wybuchł w latach 1954–55, nie byłem należycie przygotowany i ustosunkowałem się biorąc pod uwagę jego fragmenty, a nie cały zespół zaangażowanych sił i problemów. Choć osobiście w jego rezultacie straciłem, organizacyjnie reprezentuję wobec przeciwników atut bezinteresowności i niezależności...”. AIH, zespół 800 SMP, sygn. 89, PSL 1957–1961, folder 12, List Wacława Soroki do Stanisława Mikołajczyka, Champaign, Illinois, 15 IV 1961.

Mikołajczyka odeszła grupa Stanisława Bańczyka, która uznała się za Komitet Zagraniczny PSL⁵⁹.

Wacław Soroka przystał do grupy Stanisława Bańczyka, Stanisława Wójcika i Władysława Zaremby. Wszedł w skład Tymczasowej Rady Naczelnej PSL utworzonej przez „rozłamowców”, ale jako zwykły członek⁶⁰. Z grupy tej Soroka odszedł na początku lat 60., czego powodem była zmiana linii politycznej dokonana przez Wójcika i Zarembę („dogadywanie się z reżimem komunistycznym w Polsce”)⁶¹.

Na okres przynależności Soroki do grupy Bańczyka przypada czas przemian październikowych w Polsce, które spowodowały także sporo zamętu pośród emigracji polskiej⁶². Nie znamy zapatrywań Soroki na podejmowane przez Gomułkę „reformy”. Jednym z efektów przemian w Polsce, rozpoczętych jeszcze przed odwilżą październikową, była kwestia możliwości przyjazdu do Polski. Spowodowało to olbrzymie zainteresowanie polskich emigrantów, którzy zaczęli przyjeżdżać do kraju, na krótkie okresy, a liczni także decydowali się na powrót na stałe. W ugrupowaniach politycznych i społecznych emigracji obawiano się, że udający się do kraju Polacy mogą zostać zwerbowani przez służby specjalne PRL. W związku z tym kwestia możliwości wyjazdów do Polski była długo dyskutowana we wszystkich ośrodkach i ugrupowaniach emigracji polskiej. Wacław Soroka nie był

⁵⁹ Na temat tego konfliktu zob. R. Buczek, *Stanisław Mikołajczyk*, t. 2, Century Publishing Company Ltd., Toronto 1996, s. 371–401; R. Turkowski, *Działalność organizacyjno-programowa ludowców na uchodźstwie (1954–1975)*, [w:] *Polski ruch ludowy na emigracji (1954–1968), dokumenty i materiały*, cz. 2, wstęp, wprowadzenie, opracowanie i wybór Romuald Turkowski, Kielce 2006, s. 15–17; zob. także dokumenty edytowane na stronach 71–124.

⁶⁰ Notatka informacyjna oficera operacyjnego Wydziału V Departamentu I MSW Tadeusza Jankowskiego dotycząca działalności grupy Bańczyka – Wójcika, Warszawa, 29 III 1958, [w:] *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 2, *Działalność w latach 1947–1958*, op. cit., s. 698–699.

⁶¹ Protokół z posiedzeń NKW-PSL zespołu amerykańskiego, 17–18 V 1964, Chicago, [w:] *Polski ruch ludowy...*, op. cit., cz. 2, s. 255.

⁶² Na temat ogólnych postaw polskiej emigracji wobec przemian październikowych zob. m.in.: P. Zaręba, *Emigracja wobec Października. Postawy polskich środowisk emigracyjnych wobec liberalizacji w PRL w latach 1955–1957*, Wydawnictwo LTW, Warszawa 2001; A. Friszke, op. cit., s. 242–289.

przeciwny tym wyjazdom. Uważał, że każdy ma do tego prawo, i nie może tego zakazywać ani też potępiać żadna organizacja⁶³.

Już pod koniec lat 50. Soroka chciał powrócić do PSL Stanisława Mikołajczyka. Według Franciszka Wilka, Soroka prosił Mikołajczyka o spotkanie, by wyjaśnić nieporozumienia, ale Mikołajczyk prawdopodobnie nie odpowiedział Soroce. Wilk w tym czasie uważał Sorokę za bardzo wartościowego działacza, pomimo zarzutów wobec Mikołajczyka i NKW, które Soroka stawiał wcześniej. Wilk uważał, że w tym czasie, pod koniec lat pięćdziesiątych, struktury francuskie PSL stawały w obliczu „poważnego rozgardiaszu”. Spowodowany był on przez konflikty personalne. Wilk twierdził, że była bardzo napięta sytuacja pomiędzy Janem Kulpińskim – prezesem ZG PSL we Francji a Adamem Bitońskim – wiceprezesem ZG PSL we Francji, a także pomiędzy Bitońskim a Januszem Borowczakiem. Na Bitońskiego skarżyli się także i Urbański – sekretarz ZG PSL we Francji, i Tomczak – członek ZG PSL we Francji. W obliczu takiego kryzysu, Wilk uważał, że Soroka, jako bardzo dobrze znający środowisko francuskie, doskonale mógłby ująć i poprowadzić prace organizacyjne⁶⁴. Wilk w tym czasie jeszcze nie wiedział, że działania Bitońskiego wynikały z jego agenturalnej działalności dla służb PRL i miały na celu właśnie dezorganizowanie prac i struktur PSL.

Warto tu zaznaczyć, że służby PRL, których celem było dezintegrowanie PSL na emigracji, poprzez podsycanie konfliktów i doprowadzanie do rozłamów, starały się uzyskać wpływ na Wacława Sorokę, by wyperswadować mu chęć pogodzenia się z Mikołaj-

⁶³ Pisał o tym w liście do Władysława Krawczyka, skarbnika Związku Harcerstwa Polskiego we Francji, zob. Notatka pracownika rezydentury Departamentu I MSW w Paryżu ps. „Kalinowski” dotycząca spotkania z Władysławem Krawczykiem w dniu 3 maja 1958 r., [w:] *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 2, *Działalność w latach 1947–1958*, op. cit., s. 706–707.

⁶⁴ Zapis rozmowy wicedyrektora Departamentu III MSW płk. Stanisława Filipiaka i naczelnika Wydziału II Departamentu III MSW kpt. Adama Malika z agentem ps. „Rolland” w dniu 19 listopada 1959 r. na temat jego rozmów z Franciszkiem Wilkiem, Warszawa 19 XI 1959, [w:] *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 3, *Działalność w latach 1959–1966*, wybór dokumentów Witold Bagieński, Franciszek Dąbrowski, Franciszek Gryciuk, oprac. Witold Bagieński i inni, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa–Łódź 2010, s. 210–211.

czykiem. W tym celu powzięto plan, by wykorzystać Antoniego Marię Sorokę – brata stryjecznego Wacława – do przeciwdziałania powrotowi Soroki do Mikołajczyka. Miało to się odbywać poprzez informowanie Wacława przez Antoniego w listach, iż Mikołajczyk w kraju jest całkowicie skompromitowany, nie ma żadnego oparcia w chłopstwie itd.⁶⁵

Służby PRL prowadziły przeciwko Soroce następujące działania: Wydział V Departamentu VII MBP, następnie Wydział V/VIII Departamentu I KdsBP/MSW prowadził Agenturalne Rozpoznanie na Osobę, następnie Wydział VIII Departamentu I MSW prowadził Sprawę Ewidencyjno-Obserwacyjną krypt. „Kanarek” nr rej. 3523 (1962–1965) dot. Soroki⁶⁶. Wiadomo też, że w Lublinie prowadzono rozpracowanie agencyjne przeciwko Soroce o kryptonimie „Kameleon”⁶⁷. Nie ma jednak informacji, że Wacław Soroka podjął współpracę z reżimem.

Soroka nie zraził się początkowym brakiem odpowiedzi Mikołajczyka i nadal starał się wrócić do PSL. Pisał o tym do niego w listach, prosząc o kontakt, o informacje o Stronnictwie itd. Jednoznacznie uznawał Mikołajczyka za jedyne go prezesa PSL, co wyjaśniał następująco: „Uznaję fakt historyczny, że Pan przewodzi temu Stronnictwu jako prezes okresu, w którym sprawy małych narodów są nadzwyczaj trudne i uzależniane bardziej niż kiedykolwiek w dziejach od przebiegu i wyniku konfliktów światowych”⁶⁸. Prosił prezesa PSL o radę w kwestii wyboru tematu na napisanie książki, czy powinno być „The Institutions of Cooperation Between the States Under Soviet Influ-

⁶⁵ Plan sporządzony przez starszego oficera operacyjnego Wydziału II Departamentu III MSW mjr. Władysława Cenkałskiego i starszego oficera operacyjnego Wydziału II Departamentu III MSW kpt. Lucjana Wielonka dotyczący działań Wydziału II Departamentu III MSW wobec grupy Stanisława Bańczyka, Stanisława Wójcika i Władysława Zaremba, [w:] *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 3, *Działalność w latach 1959–1966*, op. cit., s. 294.

⁶⁶ *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 2, *Działalność w latach 1947–1958*, op. cit., s. 233, przypis 1.

⁶⁷ *Ibidem*, s. XXVI.

⁶⁸ AIH, zespół 800 SMP, sygn. 89, PSL 1957–1961, folder 12, List Wacława Soroki do Stanisława Mikołajczyka, Champaign, Illinois, 15 IV 1961.

ence, 1945–1962”, czy „Non-Communist Political Parties in the Eastern-Central Europe”?⁶⁹

Według zapisów w protokole z posiedzenia NKW PSL zespołu amerykańskiego z maja 1964 roku Soroka w listach do Mikołajczyka poddał swe postępowanie krytyce, ale też odważnie skrytykował obie strony konfliktu z 1954 roku – czyli i Mikołajczyka, i jego adwersarzy. Mikołajczyk uznał gest Soroki za wystarczający i nawiązał z nim korespondencję⁷⁰.

Po powrocie do PSL Wacław Soroka ponownie stał się aktywnym działaczem, czego dowodem było wprowadzenie go do Rady Naczelnej PSL na III Kongresie PSL, który odbył się w październiku 1963 roku w Paryżu⁷¹. Powrót Soroki do PSL Mikołajczyka skutkowało też publikacją jego artykułów w „Jutrze Polskim”. Były to przede wszystkim dwa teksty wspomnieniowe, wyjaśniające jego działania w przeszłości, w czasie wojny i w ruchu ludowym⁷², ale także odpierające zarzuty kierowane przeciwko niemu przez Stanisława Wójcika⁷³, podające w wątpliwość udział Soroki w Batalionach Chłopskich i szczerść jego jako ludowca⁷⁴. W innych artykułach Soroka pisał na temat współczesnych wydarzeń politycznych, wiążąc je z problematyką państw Europy Środkowej – jak np. kryzysu kubańskiego⁷⁵ czy o papieżu Janie XXIII, eksponując jego chłopskość⁷⁶. Także pisząc artykuł

⁶⁹ Ibidem, sygn. 90, PSL 1962–1966, folder 2, List Wacława Soroki do Stanisława Mikołajczyka, Champaign, Illinois, 27 V 1962.

⁷⁰ Protokół z posiedzeń NKW-PSL zespołu amerykańskiego, 17–18 V 1964, Chicago, [w:] *Polski ruch ludowy...*, op. cit., cz. 2, s. 255.

⁷¹ *Nowe władze naczelne PSL*, „Jutro Polski”, nr 18/19, 15 XI 1963, s. 3.

⁷² W. Soroka, *W imię prawdy...*, op. cit.; idem, *Z dziejów ruchu oporu na Lubelszczyźnie*, „Jutro Polski”, nr 13/14, 11 VIII 1963, s. 4–6. Soroka wracał do tych spraw i później, zob. idem, *Rok 1944–45 na Lubelszczyźnie*, „Jutro Polski”, nr 4, 1 IV 1975, s. 3.

⁷³ Podane w artykule S. Wójcika, *W odpowiedzi atakującym*, „Oblicze Tygodnia”, nr 181/231, 9 VI 1962, s. 4–5.

⁷⁴ W. Soroka, *Błędy i upór czy polityka podporządkowania*, „Jutro Polski”, nr 14–15, 15 VIII 1962, s. 4–5.

⁷⁵ Idem, *Wypadki na Kubie a wyzwolenie wschodniej Europy*, „Jutro Polski”, nr 22–23, 30 XII 1962, s. 1–2.

⁷⁶ Idem, *Jan XXIII – geniusz chłopskiej prostoty i zdrowego sensu*, „Jutro Polski”, nr 12, 15 VII 1963, s. 1–2.

zapowiadający III Światowy Kongres PSL w 1963 roku czynił to pokazując, że PSL to postęp i wolność wobec jarzma komunistycznego⁷⁷. W innym artykule, na który warto zwrócić uwagę, zatytułowanym *Perspektywy pracy politycznej na emigracji*, Soroka przedstawiał swój punkt widzenia na rozwój cywilizacji ludzkiej, zmierzającej do społeczności ogólnoswiatowej. Zgadzasz się z tą perspektywą, Soroka zwracał uwagę, że stwarza ona szanse na wolność narodów zza żelaznej kurtyny, bowiem droga do jedności światowej musi iść przez etap swobodnej państwowości narodowej. Soroka łajając emigrację polityczną za jej ogromną kłótniowość i niezdolność do podejmowania wspólnych działań, wskazywał jednocześnie, że musi ona reprezentować zniewolony naród i dbać o jego interesy w tym procesie nowej organizacji świata⁷⁸.

Kwestię problematyki integrowania świata, a przede wszystkim Europy, w szczególności Europy Środkowo-Wschodniej (co było jednym z elementów kanonu programu politycznego PSL na emigracji i Międzynarodowej Unii Chłopskiej) Soroka kontynuował w artykule poświęconym gen. Władysławowi Sikorskiemu. Przypominał o pomysłach i planach federacji środkowoeuropejskiej realizowanych przez Naczelnego Wodza, akcentując ich wielką aktualność, którą kontynuuje PSL⁷⁹.

W innym ciekawym artykule, pisany w roku milenium chrztu Polski, Soroka wyjaśniał zbieżność dziedzictwa chrześcijańskiego w Polsce z dziedzictwem ruchu ludowego. I przy tej okazji wskazywał także, że zdolność do jednoczenia się Polaków z innymi narodami, jest polską historyczną indywidualnością – na przykładach unii Polski i Litwy⁸⁰.

13 grudnia 1966 roku okazał się dniem bardzo smutnym. Zmarł wówczas prezes PSL i MUCH Stanisław Mikołajczyk. Pomimo że prowadził politykę w sposób kontrowersyjny, że wiele mu zarzu-

⁷⁷ Idem, *Kongres wolności i postępu*, „Jutro Polski”, nr 16, 30 IX 1963, s. 1–2.

⁷⁸ Idem, *Perspektywy pracy politycznej emigracji*, „Jutro Polski”, nr 9/10, 2 VI 1963, s. 4–5.

⁷⁹ Idem, *Wielkie linie polityki generała W. Sikorskiego*, „Jutro Polski”, nr 13–14, 11 VIII 1963, s. 2–3.

⁸⁰ Idem, *Tysiąclecie Polski Chrześcijańskiej dziedzictwem Ruchu Ludowego*, „Jutro Polski”, nr 8–9, 29 V 1966, s. 4–5.

cano w kwestii działalności w czasie wojny – np. parcie do porozumienia ze Stalinem – to jednak jego śmierć wywołała autentyczny smutek i żal wśród emigracji polskiej. Także u Wacława Soroki. Dał temu wyraz nie tylko w mowie żałobnej, ale również w artykule przedstawiającym politykę Mikołajczyka. Przekonywał w nim, że kręgosłupem działań politycznych prezesa PSL była wiara w demokrację, jako jedyną formę ustroju zdolną do zaspokojenia potrzeb mas⁸¹.

Jeszcze przed III Kongresem PSL w 1963 roku jedną z najważniejszych spraw, jakimi zajmowało się PSL była kwestia zjednoczenia. Chodziło o ponowne połączenie wszystkich, którzy kiedykolwiek odeszli z PSL, m.in. Stanisława Bańczyka, Stefana Korbońskiego, Kazimierza Bagińskiego, Władysława Zarembę, Stanisława Wójcika i wielu innych. Przez dłuższy czas było to hamowane przez prezesa S. Mikołajczyka. Dopiero po jego śmierci sprawy nabrały większego tempa i zaczęto przygotowywać nowy, IV Kongres PSL, który miał się odbyć w Paryżu w 1968 roku, a na którym planowano dokonać wielkiego zjednoczenia. Wacław Soroka opowiadał się za jednoczeniem PSL, stawiał wszakże warunek, że nie powinno się podejmować żadnej współpracy z reżimem w Polsce⁸².

Uznaniem dla działalności Soroki było to, że w planowanym IV Kongresie PSL zamierzano powierzyć mu jeden z głównych referatów – na temat spraw programowych⁸³ oraz powierzyć mu funkcję I wiceprezesa Rady Naczelnej⁸⁴. Proponowano także, by Soroka prze-

⁸¹ Idem, *U podstaw polityki St. Mikołajczyka*, „Jutro Polski”, nr 7, 14 V 1967, s. 2.

⁸² Protokół z posiedzenia Naczelnego Komitetu Wykonawczego Polskiego Stronnictwa Ludowego, Zespołu amerykańskiego, 12–13 V 1967, Chicago, [w:] Protokół z posiedzeń NKW-PSL zespołu amerykańskiego, 17–18 V 1964, Chicago, [w:] *Polski ruch ludowy...*, op. cit., cz. 2, s. 299; Protokół z posiedzenia Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego, Zespół Amerykański, 13 V 1967, Chicago, [w:] Protokół z posiedzeń NKW-PSL zespołu amerykańskiego, 17–18 V 1964, Chicago, [w:] *Polski ruch ludowy...*, op., cit., cz. 2, s. 302.

⁸³ Protokół z zebrania rozszerzonego NKW PSL, Zespół Europejski, 27–28 V 1967, Comblain-la-Tour, [w:] Protokół z posiedzeń NKW-PSL zespołu amerykańskiego, 17–18 V 1964, Chicago, [w:] *Polski ruch ludowy...*, op. cit., cz. 2, s. 305.

⁸⁴ Protokół z posiedzenia Naczelnego Komitetu Wykonawczego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Zespołu Amerykańskiego i działaczy terenowych, 2 III 1968,

wodniczył Prezydium Kongresu⁸⁵. Wydaje się, że spory wpływ na to mogli mieć jego przyjaciele z „czasów europejskich”.

Soroka jednak nie przez wszystkich był lubiany i doceniany. Franciszek Wilk w listach do Hanny Chorążyny złożył się na niego, twierdził nawet, że szkoda czasu i wysiłku na korespondencję z nim⁸⁶. Stało to w sprzeczności z tym, co mówił o Soroce pod koniec lat 50., kiedy uważał, że przydałby się on bardzo, by zebrać z powrotem w całość organizację francuską.

IV Kongres PSL odbył się w dniach 19–20 października 1968 roku w Brukseli. Waław Soroka faktycznie został przewodniczącym Prezydium Kongresu i kierował pracami Kongresu. Obok niego w prezydium zasiedli mgr Stanisław Wiszniewski z Londynu jako wiceprzewodniczący, Władysław Banasiewicz z Glasgow i Bolesław Lauk z Arnhem jako sekretarze. Soroka wszedł także w skład komisji programowej Kongresu⁸⁷.

Na Kongresie Waław Soroka wygłosił referat pt. „Cele i zadania PSL w perspektywie historycznej”. Za najważniejszy cel PSL na emigracji, tożsamy z pierwotnym celem PSL Wincentego Witosa Soroka uznał dążenie do niepodległego państwa polskiego. Soroka dowodził, iż małe narody swobodnie mogą rozwijać się tylko w warunkach przez siebie dobrowolnie wybranych. Za takie uważał albo posiadanie własnego, niepodległego i suwerennego państwa albo współżycie z innymi narodami w innym państwie, ale pod warunkiem własnej, swobodnej decyzji o tym. Dla Soroki było oczywistym, że Polacy, jak i inne narody państw środkowoeuropejskich, a także republik bałtyckich, Białorusini i Ukraińcy w takich warunkach nie żyją, bowiem albo siłą zostali wcieleni bezpośrednio w skład ZSRR, albo znaleźli

Chicago, [w:] Protokół z posiedzeń NKW-PSL zespołu amerykańskiego, 17–18 V 1964, Chicago, [w:] *Polski ruch ludowy...*, op. cit., cz. 2, s. 333–334.

⁸⁵ Protokół z posiedzenia NKW PSL w przeddzień IV Kongresu PSL, 18 X 1968, Bruksela, [w:] Protokół z posiedzeń NKW-PSL zespołu amerykańskiego, 17–18 V 1964, Chicago, [w:] *Polski ruch ludowy...*, op. cit., cz. 2, s. 345.

⁸⁶ MHPRL, sygn. MHPRL 6410, List Franciszka Wilka do Hanny Chorążyny, Harrow, 11 XI 1967.

⁸⁷ *Czwarty Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego. Bruksela 19–20 X 1968. Referaty – przemówienia – uchwały – władze naczelne*, nakładem PSL, Londyn 1969, s. 41–42.

się pod jego kontrolą.

Wacław Soroka wskazywał także na trudności z możliwością odzyskania niepodległości, w związku z czym uważał, że koniecznie należy szukać po temu pomocy. Jak mówił:

Trzeźwy sąd zastępują nieraz marzenia o naszej samodzielności i naszej potędze, sen o szpadzie, która może jeszcze być zwycięska bez niczyjej pomocy i bez potrzeby współpracy z kimkolwiek, nawet w tej epoce bomby atomowej, czy wodorowej i międzyplanetarnych rakiet. A my widzimy, że tylko współpraca Polski z wszystkimi narodami na świecie, w tym koniecznie z Zachodem (...). Niepodległość i suwerenność Polski musi się opierać o szeroką współpracę ze światem wolnym, z całym światem. Wymaga ona pełnego zrozumienia i zaangażowania w ruchach federalnych, wymaga afirmacji i współpracy z Organizacją Narodów Zjednoczonych, wymaga nie dąsania się i zarzutów pod adresem demokracji Zachodu, lecz ich zrozumienia i dobrego do nich dostępu⁸⁸.

Uzasadniał to tym, że świat ulega ogromnym przemianom. „Świat się zmienia, zmniejsza się, kurczy się, staje się coraz bardziej współzależny, nakierowany na wspólne tworzenie warunków materialnych, koniecznych do przeżycia nowych miliardów ludności globu”. Soroka uważał, że z państw narodowych wyłaniała się ponadnarodowa konieczność współżycia ludzkości „a za nią jakaś międzynarodowa organizacja świata”. Wskazywał dalej, że zmienia się sens suwerenności i treść niepodległości. W związku z czym twierdził, że koniecznością dla PSL jest poszukiwanie współpracy z sąsiadami i z innymi państwami, narodami na świecie.

W sferze ideologicznej Soroka przypomniał najważniejsze wartości ruchu ludowego. Zaliczył do nich wolność jednostki, postępowość, godność i interesy człowieka, tolerancyjność rasową, demokratyczność⁸⁹.

Według relacji Franciszka Wilka Wacław Soroka był autorem Deklaracji Ideowej uchwalonej na Kongresie. Proponowano mu także objęcie funkcji I wiceprezesa NKW, jak również i każdej innej, jednakże

⁸⁸ *Cele i zadania PSL w perspektywie historycznej. Referat ideowo-programowy dr. Wacława Soroki*, [w:] *Czwarty Kongres...*, op. cit., s. 69.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 69–73.

Soroka ich nie przyjął i nie wszedł do władz Stronnictwa. Wilk nazywał go w tym czasie wielkim autorytetem⁹⁰, co świadczy o kolejnej zmianie oceny Soroki przez niego.

Do jego autorytetu Wilk odwoływał się w czasie, kiedy złożył wniosek w imieniu PSL o przystąpienie do tworzącej się w Londynie Rady Jedności Narodowej (RJN). Mimo iż Soroka nie był członkiem władz, to Wilk wysyłał mu wniosek z prośbą o wypowiedź, a otrzymawszy pozytywną, informował o tym w listach innym członków PSL, wskazując na autorytet Soroki⁹¹.

Środowisko PSL było podzielone, co do inicjatywy Wilka, choć na spotkaniu NKW 18 maja 1969 roku postanowiono powierzyć prowadzenie dalszych rozmów prezesowi Wilkowi i sekretarzowi Józefowi Rzemieniewskiemu⁹². PSL do RJN w Londynie zostało przyjęte na posiedzeniu Rady w dniu 6 grudnia 1969 roku⁹³. I był to początek kolejnego i chyba najpoważniejszego rozłamu w PSL na emigracji.

Wacław Soroka, nie będąc członkiem władz PSL stał nieco z boku tego problemu. Z listu F. Wilka do T. Chciuka-Celta wynika, że Soroka napisał dla „Jutra Polski” znakomity artykuł pt. *Zjednoczeni czy rozbici na zawsze?*⁹⁴. Nie udało się jednak odnaleźć tego artykułu. W 1972 roku wypowiedział się za linią postępowania Franciszka Wilka⁹⁵. Opowiadał się za jednością PSL, ale był przeciwny udziałowi w PSL niektórych grup ludowych, np. „rewizjonistów niemieckich”⁹⁶.

⁹⁰ MHPRL, sygn. MHPRL 10751, List Franciszka Wilka do Janusza Zwolińskiego, Harrow, 29 III 1969.

⁹¹ Ibidem.

⁹² MHPRL, sygn. MHPRL 10755, Protokół posiedzenia Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL odbytego w Comblain-la-Tour (Belgia) w dniach 17 i 18 maja 1969, s. 5.

⁹³ MHPRL, sygn. MHPRL 10757, List Franciszka Wilka do członków NKW PSL, Harrow, 7 XII 1969.

⁹⁴ MHPRL, sygn. MHPRL 11713, List Franciszka Wilka do Tadeusza Chciuka-Celta, Londyn, 15 I 1970.

⁹⁵ MHPRL, sygn. MHPRL 10940, List Stanisława Bańczyka do Tadeusza Chciuka-Celta, Waszyngton, 30 X 1972.

⁹⁶ MHPRL, sygn. MHPRL 10927, List Stanisława Bańczyka do Tadeusza Chciuka-Celta, Waszyngton, 25 IV 1975.

Nie wiadomo kogo poparł Wacław Soroka po rozbięciu PSL na początku lat 70. na dwie grupy – londyńską z Franciszkiem Wilkiem i waszyngtońsko-brukselską ze Stanisławem Bańczykiem, Józefem Rzemieniewskim, Tadeuszem Chciukiem-Celtem. Kontakt utrzymywał z oboma grupami. F. Wilk drukował w „Jutrze Polski” jego artykuły. Wiemy, że Soroka słał życzenia na Kongres PSL w Londynie w 1975 roku, ale wiemy też, że tak samo postąpił wobec Kongresu PSL w Brukseli, miał nawet w nim uczestniczyć, ale wymówił się obowiązkami na uczelni⁹⁷. Bardzo prawdopodobne, że starał się trzymać nieco na uboczu i nie angażować się bezpośrednio w konflikt pomiędzy oboma grupami. W tym kontekście można postawić hipotezę, że przewidywał ów konflikt wcześniej i dlatego odmówił wszelkich nominacji do organów władzy PSL na IV Kongresie Stronnictwa w 1968 roku. Wprawdzie wówczas jeszcze nie mówiono o wchodzeniu PSL do Rady Jedności Narodowej – co stało się powodem rozłamu – ale Soroka mógł zdawać sobie sprawę, że może do tego dojść i że może to stać się zarzewiem konfliktu.

W 1979 roku Anna Chorążyna snuła plany zorganizowania „Radiowego Uniwersytetu Ludowego” przeznaczonego dla młodzieży wiejskiej w Polsce, dla pokolenia, które już nie zaznało „samokształcenia Wici”. W ten sposób chciała pomóc w samokształceniu młodzieży. Audycje miałyby się odbywać w ramach programów przygotowywanych przez Tadeusza Chciuka-Celta w Polskiej Rozgłośni RWE. Wykłady z literatury miał prowadzić Lipski, sprawy społeczne – Wiesław, wykłady historyczne – Wacław Soroka, biologię – Anna Chorążyna⁹⁸. Inicjatywa ta jednak nie doszła do skutku.

⁹⁷ MHPRL, sygn. MHPRL 12271, List Anny Chorążyny do Tadeusza Chciuka-Celta, Bruksela, 5 II 1975.

⁹⁸ MHPRL, sygn. MHPRL 11231, List Anny Chorążyny do Tadeusza Chciuka-Celta, Bruksela, 23 IV 1979.

Po roku pobytu w Nowym Jorku, czyli po wydaleniu Soroki z PSL i z Biura MUC^h Sorokowie przenieśli się do Bloomington w stanie Indiana. Tam Waław z żoną Zofią (nazywaną przez niego i najbliższych przyjaciół Oleńką) uczyli języka polskiego oraz uzyskali magisterium z bibliotekoznawstwa. Soroka miał wykształcenie prawnicze, jednak nie wahał się dalej kształcić, jeżeli było to konieczne dla zdobycia pracy i utrzymania rodziny. Miał dwóch synów: Tomasza (Thomasa) i Pawła (Paula) oraz córkę Monikę (Monique). W 1959 roku powierzono mu rozbudowanie kolekcji książek dotyczących Europy Wschodniej na Uniwersytecie Stanu Illinois w Urbanie. Pracował tam na stanowisku adiunkta (Assistant Professor) jako bibliograf kolekcji słowiańskiej.

Soroka przyjął obywatelstwo amerykańskie. Fakt ten tłumaczył koniecznością zawodową – wszyscy pracownicy stanowić musieli mieć obywatelstwo stanowe. Jednocześnie Soroka akcentował konieczność zmiany stanowiska do kwestii przyjmowania obywatelstwa innych krajów. Pisał o tym: „Oczywiście stosunek do obywatelstwa ulega i musi ulegać głębokim przemianom. Wszyscy stajemy się coraz bardziej obywatelami większych zespołów politycznych. A w obecnym konflikcie ze światem komunistycznym lojalność wobec Stanów Zjednoczonych, do jakiej zobowiązuje obywatelstwo, należy do warunków zwycięstwa własnej sprawy bez względu na charakter formalny w dziedzinie obywatelstwa”⁹⁹.

Praca w bibliotece nie satysfakcjonowała Sorokę. Zdawał on sobie sprawę, że ma lepszą sytuację niż większość imigrantów, jednakże jego aspiracje szły wyżej. Uważał, że lepiej by się sprawdzał i mógł działać więcej jako wykładowca akademicki¹⁰⁰. W związku z tym podjął starania o zrobienie doktoratu z „Gouvernement” na Indiana University. Jednakże zanim otrzymał pozytywną odpowiedź, co do takiej możliwości, w 1963 roku przyjął posadę na Uniwersytecie Stanowym Wisconsin (University of Wisconsin) jako profesor

⁹⁹ AIH, zespół 800 SMP, sygn. 89, folder 12, List Waław Soroki do Stanisław Mikołajczyka, Champaign, Illinois, 15 IV 1961.

¹⁰⁰ Ibidem, sygn. 90, PSL 1962–1966, folder 2, List Waław Soroki do Stanisław Mikołajczyka, Champaign, Illinois, 27 V 1962.

nadzwyczajny (Associate Professor), a od roku 1967 był już pełnym profesorem. W związku z tym Sorokowie przeprowadzili się do Steven Point w Wisconsin. Soroka wykładał historię Europy Wschodniej, a także był założycielem i kierownikiem programu studiów nad Rosją i Europą Środkowowschodnią. Pod koniec lat sześćdziesiątych utworzył na Uniwersytecie doroczny program wykładów o Polsce. Celem projektu było przybliżanie polskiej historii i kultury¹⁰¹. Wśród wykładowców tego programu znalazło się wielu wybitnych gości¹⁰². Soroka usłyszawszy, że na kongres biskupów i księży polskich w Filadelfii wybiera się prymas kardynał Stefan Wyszyński, porozumiał się z nim i zaprosił go do Wisconsin. Ostatecznie Wyszyński nie mógł przyjechać do USA, jednakże polecił wówczas Soroce kardynała Karola Wojtyłę¹⁰³. I w ten sposób Soroka gościł jako uczestnika swego programu późniejszego papieża Jana Pawła II.

Wacław Soroka brał także czynny i stały udział w organizowanych corocznie, w ramach prac Amerykańskiego Stowarzyszenia dla Rozwoju Studiów Słowiańskich, Słowiańskich konferencjach środkowo-zachodniego obszaru USA. W 1974 roku zorganizował panel na tej konferencji pt. „Ruchy chłopskie w Europie Środkowo-Wschodniej: niepodległość i komunizm”¹⁰⁴.

W pracy akademickiej uzyskał szereg nagród, m.in. University Scholar Award i Nauczyciela Roku. Otrzymał też honorowy doktorat z prawa na Polskim Uniwersytecie Za Granicą w Londynie. Był członkiem „Bench of Merit” Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie¹⁰⁵.

¹⁰¹ Szerzej na temat tych kursów i programów zob. W. Soroka, *Nauka o Polsce i polskiej kulturze na Uniwersytecie Wisconsin – Stevens Point, USA*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1993, t. 21, z. 1, s. 197–212.

¹⁰² Wacław Soroka, „Gwiazda Polarna”, 22 V 1999; AIH, zespół 800 SMP, sygn. 90, 1962–1966, folder 7, List Wacława Soroki do Stanisława Mikołajczyka, Steven Point, Wisconsin, 26 VIII 1963.

¹⁰³ P. Kosloski, *In the Footsteps of a Saint. John Paull II's Visit to Wisconsin*, West-Bow Press, 2015.

¹⁰⁴ W. Soroka, *Polska i Polacy na konferencji slawistycznej w Ameryce*, „Jutro Polski”, nr 7, 31 VIII 1974, s. 3.

¹⁰⁵ Wacław Soroka, „Gwiazda Polarna”, 22 V 1999; AIH, zespół 800 SMP, sygn. 90, 1962–1966, folder 7, List Wacława Soroki do Stanisława Mikołajczyka, Steven Point, Wisconsin, 26 VIII 1963.

W Steven Point Soroka nawiązał kontakty z tamtejszą Polonią oraz redakcją pisma „Gwiazda Polarna”. W piśmie drukowano jego artykuł o generale Władysławie Sikorskim¹⁰⁶.

Wacław Soroka publikował analizy dotyczące sytuacji politycznej w Polsce, położenia Kościoła katolickiego w Polsce oraz artykuły historyczne, m.in. w takich czasopismach, jak: „Kultura”, „Zeszyty Historyczne”, „Jutro Polski”, „Bulletin of the International Peasant Union”, „The Polish Review”, „Stadium Papers”, „The Central European Federalists”, „The American Historical Review”. Opublikował kilka skryptów, pisał rozdziały w pracach zbiorowych. Często brał udział w konferencjach naukowych poświęconych Europie Środkowo-Wschodniej organizowanych w USA i Kanadzie.

Soroka był członkiem władz Kosciuszko Foundation National Council (1957–1967) i The North American Study Center for Polish Affairs (od 1976).

Na emeryturę przeszedł 8 stycznia 1987 roku, a w roku 1988 odbył podróż do Polski, podczas której miał trzymiesięczne wykłady gościnne na KUL¹⁰⁷.

Wacław Soroka zmarł w wieku 82 lat 22 kwietnia 1999 roku. Pochowany został na cmentarzu Anioła Stróża w Stevens Point¹⁰⁸.

Arkadiusz Indraszczyk

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Hoovera,

zespół 800, Stanisław Mikołajczyk Paper, sygn. 87, 88, 89, 90.

Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego

zespół Polskie Stronnictwo Ludowe na Uchodźstwie, sygn. 441, Ruchy federalistyczne, Polska Unia Federalistów w Paryżu

¹⁰⁶ AIH, zespół 800 SMP, sygn. 90, PSL 1962–1966, folder 7, List Wacława Soroki do Stanisława Mikołajczyka, Steven Point, Wisconsin, 26 VIII 1963.

¹⁰⁷ A.A. Zięba, op. cit., s. 514.

¹⁰⁸ *Wacław Soroka*, „Gwiazda Polarna”, 22 V 1999.

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego
Archiwalia polskiego ruchu ludowego na emigracji

Źródła drukowane

Czwarty Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego. Bruksela 19–20 X 1968. Referaty – przemówienia – uchwały – władze naczelne, nakładem PSL, Londyn 1969.

Polski ruch ludowy na emigracji (1954–1968), dokumenty i materiały, cz. 2, wstęp, wprowadzenie, opracowanie i wybór Romuald Turkowski, Kielce 2006.

Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa, t. 2, *Działalność w latach 1947–1958*, wybór dokumentów Witold Bagiński, Franciszek Dąbrowski, Franciszek Gryciuk, oprac. Witold Bagiński i inni, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa–Łódź 2010.

Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa, t. 3, *Działalność w latach 1959–1966*, wybór dokumentów Witold Bagiński, Franciszek Dąbrowski, Franciszek Gryciuk, oprac. Witold Bagiński i inni, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa–Łódź 2010.

Opracowania

Buczek R., *Stanisław Mikołajczyk*, t. 2, Century Publishing Company Ltd., Toronto 1996.

Hirsz Z.J., *Terenowa prasa konspiracyjna ruchu ludowego 1939–1945*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1977.

Indraszczyk A., *Sprawa Ośrodka Pracy Ludowej im. Wincentego Witosa we Francji. Przyczynek do dziejów Polskiego Stronnictwa Ludowego na emigracji*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 2006, nr 34.

Turkowski R., *Parlamentaryzm polski na uchodźstwie 1945–1972 w okresie rozbicia emigracji politycznej w Londynie*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001.

Zaręba P., *Emigracja wobec Października. Postawy polskich środowisk emigracyjnych wobec liberalizacji w PRL w latach 1955–1957*, Wydawnictwo LTW, Warszawa 2001.

Zięba A.A., *Soroka Wacław Wincenty*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 40 (4), z. 167, Warszawa–Kraków 2000–2001.

Artykuły prasowe

Soroka W., *W imię prawdy*, „Jutro Polski”, nr 4, 10 III 1963.

Wacław Soroka, „Gwiazda Polarna”, 22 V 1999.

Wacław Soroka – activist-emigrant. Biography

Keywords

Wacław Soroka, Home Army, underground people's movement, Polish People's Party (PSL), Polish People's Party in France, political emigration 1945

Abstract

Wacław Soroka belonged to intelligentsia in Polish People's Party in exile. Born in 1917, he was studying at John Paul II Catholic University of Lublin, at Jagiellonian University after the war and Catholic University of Leuven in Belgium. During the war, he was head of the Information Office in the 4th District of the Framers' Battalions and the deputy of the head of Bureau of Information and Propaganda of the Home Army, simultaneously fighting in the Home Army and Farmers' Battalions. After the war he needed to hide, but remained active in the Freedom and Independence organization. In 1947, decision to escape to France made him a member of Stanisław Mikołajczyk's PSL, where he spread his wings as an organiser, initiator and animator of party's activity. In 1963, he became member of Chief Council and started his work as academic lecturer at University of Wisconsin – Stevens Point in America, where he lived from 1954. He died in 1999. In his academic, political and public activity he was addressing such issues as the rules for organizing and operating of Polish political emigration, activity patterns of Polish political parties in exile, history of Poland, its regime and law, underground activity during the Second World War, differences between democracy and other regimes, analysis of political systems in Soviet Union countries.

Wacław Soroka – Mitglied der Volkspartei im Exil. Biographische Skizze

Schlüsselworte

Wacław Soroka, Polnische Heimarmee, Untergrundvolksbewegung, Polnische Volkspartei, Polnische Volkspartei in Frankreich, politische Emigration nach 1945

Zusammenfassung

Wacław Soroka gehörte zur intellektuellen Elite der Polnischen Volkspartei im Exil. Er ist 1917 geboren. Soroka studierte Rechtswissenschaft an der Katholischen Universität Lublin und nach dem Krieg an der Jagiellonen-Universität und der Katholischen Universität Löwen in Belgien. Während des Krieges war er in der Heimarmee und

den Bauernbataillonen tätig. Er war Leiter des Informationsbüros des 4. Bezirks von Bauernbataillonen Lublin und stellvertretender Leiter des Informations- und Propagandabüros der Heimarmee im Bezirk Lublin. Nach dem Krieg versteckte er sich und war in der Organisation „Freiheit und Unabhängigkeit“ tätig. 1947 floh er in den Westen, wo er in die Polnische Volkspartei von Stanisław Mikołajczyk eintritt. Er war ein unschätzbare Organisator, Initiator und Animateur von Aktivitäten der Polnischen Volkspartei in Frankreich. Seit 1963 war er Mitglied des Obersten Rates der Polnischen Volkspartei. Seit 1954 wohnte er in den USA, wo er seit dem Jahr 1963 als akademischer Dozent an der Universität von Wisconsin-Stevens Point arbeitete. Er starb 1999. In seinen wissenschaftlichen, politischen und öffentlichen Aktivitäten beschäftigte er sich mit Problemen wie: Prinzipien der Organisation und des Funktionierens der polnischen politischen Emigration, Tätigkeitsmodell von politischen Parteien im Exil, polnische Geschichte, die Geschichte des polnischen politischen Systems und Rechts, konspirative Tätigkeit während des Zweiten Weltkriegs, Demokratie und andere politische Systeme, Analysen der politischen Systeme in den von der UdSSR unterworfenen Ländern.

Вацлав Сорока – член крестьянской партии на эмиграции. Биографический очерк

Ключевые слова

Вацлав Сорока, Армия Крайова, подпольное народное движение, Польская крестьянская партия, Польская крестьянская партия во Франции, политическая эмиграция после 1945 года

Резюме

Вацлав Сорока принадлежал к интеллигентскому кругу Польской крестьянской партии (PSL) в изгнании. Родился в 1917 году, изучал право в Люблинском католическом университете, а после войны в Ягеллонском университете и Лёвенском католическом университете. Во время войны был членом Армии Крайовой (АК) и Крестьянских батальонов, руководил Бюро информации IV округа Крестьянских батальонов «Люблин» и заместителем главы Бюро информации и пропаганды АК в Округе «Люблин». После войны скрывался и действовал в организации «Свобода и Независимость». В 1947 бежал на Запад, где стал членом Польской крестьянской партии (PSL) Станислава Миколайчика. Он был неоценимым организатором, инициатором деятельности и активистом PSL во Франции. С 1963 был членом Генерального совета PSL. С 1954 проживал в США, где с 1963 работал преподавателем в Университете Висконсин в Стивенс Пойнт. Умер в 1999. В своей научной, политической и общественной деятельности затрагивал такие вопросы, как: принципы организации и деятельности польской политической эмиграции, модели деятельности политических партий в изгнании, история Польши, история польского государственного строя и права, подпольная деятельность во время Второй мировой войны, демократия в сравнении с другими политическими системами, анализа политических систем в государствах-сателлитах СССР.